



Edward Krupa
Wójt Gminy Bejsce

Wiatraki dają już energię w świętokrzyskim!

W Bejskach, w województwie świętokrzyskim, powstała nowoczesna farma wiatrowa, która zaczęła działać w październiku 2025. Samorząd i mieszkańcy chwalą inwestycję. Są nowe drogi, wsparcie dla lokalnych szkół i klubów sportowych oraz dodatkowe pieniądze w budżecie gminy.

Farmę wiatrową wybudował OX2 dla państwowej firmy Enea Nowa Energia, która była inwestorem. Oficjalnie otwarcie inwestycji odbyło się w październiku i zgromadziło przedstawicieli wspomnianych firm, ale również mieszkańców gminy, w tym przedstawicieli Kół Gospodyń Wiejskich i Ochotniczych Straży Pożarnych oraz władze gminy i powiatu.

WZOROWY PARTNER GMIN

Edward Krupa, wójt gminy Bejsce, cieszył się z powstania farmy oraz podkreślił wzorową współpracę z deweloperem.

– Na dziś mogę powiedzieć, że mieliśmy duże wsparcie od firmy OX2. Pomagali strażom pożarnym, kołom gospodyń wiejskich. Będziemy mieć ogrody przy szkołach dla dzieci. Tak więc ta firma jest w stosunku do nas bardzo w porządku jako partner. 6 wiatraków pozwoli na zasilenie nawet 20 tys. gospodarstw domowych – **podkreślał wóldarz gminy.**

Podobne stanowisko przedstawił Marek Olejarski, wicestarosta powiatu kazimierskiego, na terenie którego znajduje się gmina Bejsce.

– Chciałem podziękować za wspaniałą współpracę OX2. Mam nadzieję, że nie jest to Wasza ostatnia inwestycja na naszym terenie – **mówił podczas uroczystości.**

DUŻA POMOC DLA MIESZKAŃCÓW

W Bejskach inwestycji towarzyszyły realne działania na rzecz mieszkańców. **Wybudowano i wyremontowano w sumie 5,5 km dróg,** z których dziś korzystają mieszkańcy.

Wsparcie otrzymały też lokalne projekty. Firma zasponsorowała stroje dla klubu sportowego LKS Nidzica Dobieślówice, dla uczniów w szkołach zorganizowano warsztaty edukacyjne, a dodatkowo przy szkołach w Bejskach i Dobieślówicach powstają ogrody sensoryczne z wiatami edukacyjnymi – nowe miejsca do nauki i zabawy dla dzieci.

HALO, TU WIEJE!

Wiatraki są głośne? Obalamy ten i inne mity

Rozmawiamy o przyszłości Urzędowa – sprawdź relację ze spotkania!

Wiatr

niewidzialna siła, realne korzyści dla wszystkich

Energia z wiatru pomaga Polsce uniezależnić się od zewnętrznych źródeł energii.

To teraz jedna z najtańszych i najpewniejszych technologii wytwarzania prądu, dająca bezpieczeństwo i czystą energię pochodzącą z natury. Dlatego to ważne, aby mieć rzetelną wiedzę, bo dziś często spotykamy się z dezinformacją na temat OZE. Polska energetyka wiatrowa, kluczowa dla niezależności energetycznej kraju, staje się celem negatywnych kampanii, które osłabiają jej wizerunek i budzą nieuzasadnione obawy społeczne. Aby temu przeciwdziałać i budować społeczne zaufanie branża wiatrowa stawia na współpracę z gminami i ich mieszkańcami, bo wspólne decyzje i dialog to podstawa powodzenia inwestycji. Dzięki niej nasze miejscowości mogą rozwijać się spokojniej i taniej.



JANUSZ GAJOWIECKI
PREZES POLSKIEGO STOWARZYSZENIA ENERGETYKI WIATROWEJ

Wybór energii z wiatru to odpowiedzialna inwestycja w przyszłość młodych pokoleń i ich bezpieczeństwo, a nie tylko w ekologię.

To też konkretne korzyści dla gminy:
Wpływy z podatków – stałe dochody na drogi, szkoły, kulturę, wkład własny dla gminy na inwestycje ze wsparciem funduszy programów rozwojowych.
Dodatkowy dochód z dzierżawy na lata dla właścicieli gruntów.
Bezpośrednie wsparcie finansowe dla lokalnych organizacji, takich jak kluby sportowe i koła gospodyń, ale też dla szkół.
Daj się ponieść wiatrowi zmian!

Odnawialne źródła energii to przyszłość. W krajach, gdzie odpowiadają one za dużą część produkcji energii – jak na przykład w Szwecji – ceny prądu są dużo niższe niż w Polsce. Także u nas sytuacja może zmienić się na lepsze. W październiku 2025 r. farmy wiatrowe w Polsce wyprodukowały już 20% energii!

Energia z wiatru jest cicha i czysta, a do tego pomaga budować bezpieczeństwo i niezależność suwerennej Polski, która nie będzie uzależniona od dostaw surowców, jak na przykład gazu, z innych państw.

70%

Polaków

zetknęło się z fałszywymi informacjami na temat energetyki.

To mogłeś być Ty. Nie daj się zmanipulować!





Wiatraki w Urzędowie.

Mieszkańcy pytają, eksperci odpowiadają!

Farma wiatrowa wybudowana przez OX2 od roku z powodzeniem działa w gminie Kraśnik, podobne mogą stanąć w gminie Urzędów.

We wtorek, 18 listopada 2025 roku w Ośrodku Kultury w Urzędowie odbyło się spotkanie informacyjne na temat planowanej budowy farmy wiatrowej na terenie gminy.

Mieszkańcy pytali o wpływ inwestycji na środowisko, wartość nieruchomości oraz krajobraz. Eksperci dokładnie wyjaśnili wszystkie tematy, a spotkanie odbyło się w bardzo dobrej atmosferze.

O CO PYTALI LUDZIE?

Mieszkańcy dopytywali o wpływ na środowisko i otoczenie, a inwestorzy nie pozostawili żadnego pytania bez odpowiedzi.

Wyjaśnione zostało, czy wiatraki faktycznie będą hałasować, ile maksymalnie będzie mogło ich powstać i czy budowa wpłynie na ceny działek. Rozmowa była spokojna i konkretna.

FAKTY I MITY

– JAK JEST

NAPRAWDĘ Z TYMI

WIATRAKAMI?

Przykłady pokazują, że odnawialne źródła energii są bezpieczne i potrzebne: dla zdrowia, klimatu, rozwoju gminy oraz wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski.

MIT! Hałas z turbin jest słyszany w całej okolicy

Praca elektrowni wiatrowej będzie praktycznie niesłyszalna dla sąsiadujących domostw. Nowoczesne turbiny emitują dźwięki na poziomie porównywalnym do lodówki, a infradźwięki są niesłyszalne i niegroźne – mniejsze niż te emitowane przez samochody czy wentylację.

MIT! Pieniądze płyną tylko za granicę

Gminy, w których powstają farmy wiatrowe, zyskują stałe źródło dochodu pochodzące między innymi z podatku od nieruchomości. Przy farmie wiatrowej obejmującej 10 turbin gmina może zarobić co najmniej 1,5 miliona złotych rocznie. To też szansa na uczciwy zarobek dla właścicieli ziemi, którzy zyskają stały, regularny dochód na lata.

MIT! Wiatraki ograniczą uprawę ziemi

Działanie farm wiatrowych nie przeszkadza w użytkowaniu ziemi pod uprawę roślin lub hodowlę zwierząt. Powierzchnia niezbędna do posadowienia fundamentów jednej turbiny wiatrowej wraz z niezbędną naziemną infrastrukturą techniczną, placami montażowymi lub manewrowymi oraz drogami wyniesie maksymalnie 7000 m² (70 arów).

MIT! Turbiny są niebezpieczne dla otoczenia

Farmy wiatrowe nie powodują żadnych negatywnych skutków dla zdrowia. Wpływ na ptaki i nietoperze jest ograniczony dzięki analizom i nowoczesnym technologiom. Firmy podejmują też dodatkowe działania na rzecz ochrony gatunkowej ptaków i nietoperzy.

MIT! Właściciele zostaną sami z wiatrakiem na polu

Dzierżawa gruntów pod elektrownie wiatrowe to powszechne i bezpieczne rozwiązanie, które przynosi ich właścicielom długofalowe korzyści finansowe. W przypadku firm zakup działki od rolnika oznaczałoby, że firma przez 5 lat nie mogłaby rozpocząć na niej inwestycji, bo powinna ją uprawiać.

MIT! Wartość działek i domów spadnie

Rozwój regionu wraz z nowymi inwestycjami i modernizacją dróg może przełożyć się na poprawę jakości życia mieszkańców, wzrost atrakcyjności gminy dla inwestorów i wzrost wartości działek. Postawienie wiatraków nie ingeruje w uprawy.

MIT! Budowa farmy tylko zniszczy drogi w okolicy

Firma, która będzie budować farmę wiatrową musi na swój koszt wybudować drogi dojazdowe i wyremontować nawierzchnię istniejących dróg w okolicy inwestycji. Nowe i wyremontowane drogi będą służyć nie tylko rolnikom, ale też mieszkańcom.

MIT! Firma wybuduje wiatraki i zniknie

Inwestor budujący farmę wiatrową będzie związany z gminą na lata. Dlatego od początku projektu jest zaangażowany w życie gminy, wspierając działalność lokalnych organizacji czy wspierając inwestycje. W gminie Kraśnik we współpracy z gminą i powiatem inwestor sfinansował budowę chodnika czy organizował warsztaty dla uczniów szkół.

Już wiem, że firmy zrobią dużo dobrego.

Spodobało mi się jak w Kraśniku pomogli remontować drogi i budować chodniki. Mam nadzieję, że nasza gmina także skorzysta z szansy poprawy dróg i chodników.

JOLANTA MAZURKIEWICZ
PREZES KOŁA GOSPODYŃ
WIEJSKICH RANKOWIANKI

Na pokazanych przykładach widać, że nie taki diabeł straszny jak go niektórzy malowali.

To dobrze dla gminy, że burmistrz i rada otrzymają do budżetu dodatkowe pieniądze z podatków z farmy wiatrowej i będą mogli wydać je z pożytkiem dla mieszkańców.

AGATA GIL
SOŁTYS MIKUSZEWSKIEGO

Z punktu widzenia rolnictwa farma wiatrowa nie wpływa negatywnie ani na uprawy, ani na wartość gruntów.

Wielu rolników widzi w OZE szansę na rozwój swoich gospodarstw dzięki dodatkowym środkom za dzierżawę.

STEFAN SKÓRSKI
PRZEWODNICZĄCY RADY
POWIATOWEJ LUBELSKIEJ
IZBY ROLNICZEJ

